

# Miejskie skwery, zieleńce, trawniki

To, niestety, częste miejsca, na których beztrosko parkują kierowcy, niszcząc roślinność, dekoracyjne kwiaty i krzewy. Za straty związane z dewastacją urokliwych zakątków przyrody płacimy my wszyscy jako lokalna społeczność i to niemało.

Jak wynika ze wstępnych szacunków ogrodnika miejskiego, wykonanie tylko jednego średniej wielkości ronda kosztuje miasto ok. 40.000 złotych.

Wczoraj strażnicy miejscy ukarali kilkusetzłotowym mandatem kierowcę, który w środku dnia zaparkował na zieleńcu w centrum miasta.

To ponad setna interwencja tego rodzaju w tym roku, popełniający wykroczenia tłumaczą się podobnie: brakiem czasu, miejsca do parkowania, koniecznością załatwienia pilnych spraw. Kilku z rozbijającą szczerością przyznało, że liczyli na łut szczęścia, a nuż się upiecze...

Miejski monitoring szybko wyłapuje chuliganów przewracających ozdobne donice, kradnących kwiaty z rabat, wyrrywających krzewy rosnące na trawnikach.

Nierzadko bywają pod wpływem alkoholu i próbują przekonać interweniujących strażników, że przecież nic się nie stało, upychając wyrwane rośliny po kieszeniach.



Opublikowano:

23.05.2013 00:00

Autor:

Marcin Kostrzyński

Źródło: <https://www.gdynia.pl/mieszkaniec/archiwum,3915/miejskie-skwery-zielence-trawniki,417253>